

Jan Kasprowicz „Nie ma tu nic szczególnego” - interpretacja i analiza wiersza

Utwór Jana Kasprowicza pt.: „Nie ma tu nic szczególnego” pochodzi z wydanej w 1916 r. „Księgi ubogich”, w której najsilniej doszła do głosu postawa franciszkańska poety.

Rozpoczyna się on od wyznania podmiotu lirycznego, który rozglądając się wokół siebie stwierdza z pokorą i uniżeniem, że w gruncie rzeczy dookoła niego nie ma nic szczególnego, jest tylko stara, wysłużona, świerkowa chata, a przed nią mały ogródek i rząd jasioni, który ochrania jego dom. Dalej widzimy drogę, las, potok, kościółek, łąkę, górskie szczyty... a więc krajobraz jakich wiele można spotkać.

Mimo że nie jest to miejsce szczególne można odnieść wrażenie, że zostało opisane i wspomniane, bo jest w nim, mimo jego prozaiczności i zwykłości, coś tajemniczego, jakiś wewnętrzny spokój, nieokreślona harmonia. Wszystko ma tu swoje przeznaczenie. Ten ład górskiego światka został skontrastowany z życiem ludzi, którzy nieustannie o coś zabiegają, którzy śpieszą się nie wiadomo dokąd. Poeta pisze o ludziach „nękanych strachem”, zbyt ciekawych, „gnanych tęsknotą”, „żyjących nadzieją”, „żądnych bogactwa”, „chciwych żywota”, „walczących z chwiejnością”. Tu gdzie króluje przyroda nie ma miejsca na myśli o tych przyziemnych sprawach, na złe uczucia zatruwające myśli i serca. Natura rządzi się swoimi prawami, tu nie trzeba się bać, bo rozłożyste drzewo ochroni nas przed burzą, nie trzeba się do niczego spieszyć, bo „Tu las jest, / tu potok szumi, / Wyzwoleń z głaźnej otchłani...”. Tu śmieją się trawy, słońce rzuca wesołe promienie na drogę, nikt się nie dziwi, że gasną gwiazdy, bo taka jest kolej rzeczy. Nie można chcieć więcej niż zostało nam dane.

Wiersz utrzymany jest w duchu franciszkańskiej radości i zgody na świat, afirmacji życia, zachwyty nad dziełem stworzenia i umiłowania przyrody. Utwór Kasprowicza składa się z trzynastu wydzielonych strof, każda z nich zaś z czterech wersów o układzie rymów ABCB. Pierwsza zwrotka powtarza się również w końcowej części wiersza, mamy więc do czynienia z budową kłamrową.